

Ja tu - Ty tam – Stanisława Celińska

Za siódmym złym morzem daleko
Ty żyjesz życiem osobnym
Uważaj by nie uciekło
Bo się staniesz kimś bezpowrotnym
Tutaj podobno jest wszystko
A zwłaszcza nie brak czekania
Na list słowo zdjęcie na bliskość
Tak jakoś smutno wyszło
Wybacz kochana
Ją tu ty tam po trochu
I życie na pół wciąż przecięte
Za dnia sto spraw w amoku
A nocą od ciszy bezsennie
Ją tu ty tam tak wyszło
Więc pozdrów ode mnie koniecznie
Splot pół cień gór i wszystko
Choć może to brzmi niedorzecznie
Czas płynie raz szybciej raz wolniej
I tylko wieczność ta sama
Uczymy się mimowolnie
Od wieczności wiecznego czekania
Jeszcze dwie chwile i wrócę
Powtarzam to zawsze szczerze
Uzbieram tu trochę i wkrótce
Ten los ten mrok precz rzucę
Mocno w to wierzę
Ją tu ty tam po trochu
I życie na pół wciąż przecięte
Za dnia sto spraw w amoku
A nocą od ciszy bezsennie
Ja tu ty tam tak wyszło
Więc pozdrów ode mnie koniecznie
Splot pół cień gór i wszystko
Choć może to brzmi niedorzecznie
Ja tu ty tam aż tyle
Choć trudno się chwycić za rękę

Od słów do słów się żyje Jak tylko umiemy najpiękniej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych